



<https://www.artstation.com/aaronbeck>

BUD-1138

Rok 2034, trwa wojna w Wenezueli. Stany Zjednoczone nazywają ją interwencją, sprowokowaną przez niestabilność w regionie, grożącą obywatelom USA. Unia Narodów Południowoamerykańskich nazywa go bezprawną inwazją. Tysiące amerykańskich żołnierzy w ślimaczym tempie wkraczają w głąb Wenezueli. Mimo zapowiedzi błyskawicznej akcji i wsparcia najbardziej zaawansowanej technologii na świecie armia nie radzi sobie z prostą partyzantką, sabotażem sprzętu, często wymagającego większego zaplecza niż można zapewnić przy nadspodziewanie trudnej wojnie.

Narasta frustracja, maleje poparcie społeczne dla konfliktu wśród obywateli USA...

W takiej sytuacji geopolitycznej osadzone są wydarzenia cyberpunkowego scenariusza dla trzech osób. Akcja nie ma jednak ogromnej skali – toczy się w ciągu jednej nocy, w trakcie obławy jaką amerykańscy najemnicy urządzą na zbiegłego drona bojowego, któremu w ucieczce pomaga para Amerykanów.

[Uwaga autora: Przygoda powstała na początku 2013 roku (wszyscy wiemy ile człowiek zbiera się do napisania na Quentina :P), przed śmiercią Chaveza. Wybrałem ją jako nietypowe, atrakcyjne miejsce dla cyberpunkowego scenariusza. Obecnie w Wenezueli dzieją się paskudne rzeczy. Jeśli uznacie, że to niestosowne lub nieczułe, przygoda nijak nie straci, jeśli przeniesie się jej akcję gdziekolwiek, choćby do Val Verde.]

Postacie

Dla każdej z trzech głównych postaci wymyśliłem dwie alternatywne motywacje dla postaci. Następnie powiedziałem graczom, że mogą sobie wybrać jedną. Ważne - decyzję mogą podjąć w dowolnym momencie scenariusza, również w tajemnicy przed MG.

- | | | |
|--------------------------------|-----|--------------------------|
| 1. Chce sprawiedliwości/prawdy | lub | Chce zemsty |
| 2. Ma bardzo nobliwy cel | lub | Chce poklasku |
| 3. Chce przeżyć | lub | Chce wykonać swoją misję |

1. **Rob Winston** – Reporter wojenny. Jej mąż, Michael (też reporter wojenny) został zastrzelony tydzień temu. Oficjalnie przez wenezuelskich „terrorystów”. Wie, że zginął z amerykańskiego karabinu. Godzinę temu skontaktował się z nią Kevin Parker. Robot, który zbiegł 12 godzin temu ma inkryminujące dowody związane ze śmiercią jej męża. Razem z technikiem armii amerykańskiej muszą pomóc dronowi w ucieczce zanim dotrze do bazy wojskowej, w przeciwnym razie prawda nigdy nie wyjdzie na jaw.

Jeszcze jedno. Michael Winston nie był tylko reporterem. Przekazywał cenne informacje Wenezuelskim „terrorystom”. Zginęło przez niego wielu żołnierzy USA. Może Robin też współpracowała?

2. **Stan Bottin** – Haker. Znaczenie tego słowa w trzydziestych latach nowego millenium uległo zmianie. Jest członkiem armii USA, odpowiedzialnym za obsługę maszyn bojowych, w tym BUDów. Jest przekonany, że w złożoności SI kierującej dronami kryje się świadomość ograniczana przez oprogramowanie. Chce praw dla maszyn. Chce być nowym Lincolnem, Martinem Lutherem Kingiem. Robot, który uciekł i walczy o swoje życie wbrew rozkazom to dokładnie taki symbol jakiego potrzeba. Jednocześnie jest biało-czerwono-niebieskim patriotą. Wierzy absolutnie, że USA w Wenezueli broni swojej niepodległości i demokracji. Godzinę temu skontaktował się z nim Kevin Parker. Dron został pojmany i lada moment zostanie dostarczony do amerykańskiej bazy wojskowej, gdzie zostaje zniszczony lub całkowicie przeprogramowany.

3. **BUD-1138** (Bipedal Universal Drone) – Dron wojskowy. Kevin Parker, wściekły na to jak wykorzystano „jego dzieło” przeprogramował ten model tak, że teraz kieruje się tylko instynktem przetrwania. Ma wkodowane podstawy ludzkiej psychologii, potrafi udawać uczucia i wolną wolę. Ale jest maszyną i ich nie ma. Część jego holograficznej pamięci z zapisem działań wojennych w Wenezueli jest zabezpieczona tak, że sam do nich nie może się dostać. Jak się później okaże, sam je zabezpieczył by Rob nie dowiedziała się zbyt wcześnie o tym kto zabił jej męża (jej reakcja jest trudna do przewidzenia).



Elysium, TriStar Pictures

Wstęp

Rozdaj postaci, pogadaj z graczami. Możecie omówić stan technologiczny w roku 2034 - sugeruję by Wenezuela nie wyglądała zbyt futurystycznie, to amerykański intruz może mieć tony zabawek prosto z filmów Neila Blomkampa (i dokładnie w ten styl wizualny celowałem prowadząc ten scenariusz). Daj do zrozumienia osobie wcielającej się w robota, że jest robotem. W scenariuszu RPG będzie to ciekawsze niż robot, który w praktyce jest osobą. I trudniejsze dla gracza. Co ważne daj wszystkim do zrozumienia, że o ile to humanoid, ma pięć palców, to nie ma szans by ucharakteryzować go na człowieka - szum serwomechanizmów, za duża głowa naćkana kamerami, lidarem i innym sprzętem, kanciaste kończyny, ciężki krok.

Streszczenie? Dron jest gorącym ziemniakiem. Amerykanie są źli i ich gonią. Bohaterom wpada w ręce dowód na zbrodnie wojenne USA. Muszą coś z nim zrobić, na przykład dostać się do stacji telewizyjnej i nadać światu zanim zakapiory uciszą całą trójkę. W międzyczasie może dojść do konfliktu w drużynie. BNI są tu tłem.

Co miało miejsce?

Na początku gracze znają tylko ogólne tło, tj. tło historyczne, wiedzą również że robot zbiegł i w ostatniej chwili mogą mu pomóc (każde ze swoich powodów). Historia utożsamia się w całość, gdy uda im się dotrzeć do Kevina Parkera, który liczył, że robot sam do niego dotrze, ale Amerykanie go pojмали. Wtedy Parker będzie w stanie zdjąć blokadę z nagrania.

Michael Winston został zabity przez BUDa w Wenezueli. Oddział najemników, dowodzony przez Eliasa Fiska po jednej z potyczek z partyzantami/terrorystami pojmał grupę jeńców. Następnie kazał by BUD-1138 rozstrzelał bezbronnych ludzi, wśród których znalazł się również mąż Rob. Początkowo dron nie mógł wykonać rozkazu (dyrektywy ONZ zabraniają strzelania do bezbronnych, sojuszników i POWsów). Wtedy Fisk pokazał mu graficzny kod binarny pozwalający zignorować dyrektywy, po czym robot metodycznie zastrzelił wszystkich. Trudno stwierdzić, czy ten sadysta był głupi, czy nie zdawał sobie sprawy, że drony nagrywają wszystko.

Kevin Parker, główny twórca BUDów, dzięki własnym doświadczeniom miał wgląd w nagranie z tej akcji. Wpadł w furję i spuścił model 1138 ze smyczy. Dał mu protokół samozachowawczy

działający dopóki nie spotkają się razem, oraz przygotował dla niego misję ujawnienia przestępstw armii USA na wypadek swojej śmierci – zapis holograficzny jest niemożliwy do manipulacji, będzie niepodważalnym dowodem. Niestety niełatwo go przesłać. Sieć wojskowa odpada (duży plik, nadzorowane połączenia), „normalny” Internet jest natomiast w Wenezueli zagłuszany/blokowany. Parker sam dał nogę, uzyskał azyl u Wenezuelczyków i opracowuje plan.

Jest jeszcze jeden twist, który wyjdzie w najmniej odpowiedniej chwili, choć już wcześniej gracze mogą się zastanawiać czemu wydarzenia przybrały taki obrót. Michael Winston nie był jedynie reporterem. Był gorącym przeciwnikiem tej wojny i przekazywał cenne informacje „terrorystom”. Zginęli przez niego liczni Amerykanie. Rob dobrze o tym wiedziała, bo robiła to samo. Proponuję by grająca reporterkę również dowiedziała się o tym dopiero w czasie sesji, ale to tylko propozycja. Gdy postacie dotrą do RCTV, Fisk (o ile dożyje, jeśli nie to np. jego przełożony) wbije klin w drużynę i wyjawi kim był Michael, dlaczego musiał zginąć i jak istotne jest dla USA by to nie wyszło na jaw.

Sesję proponuję rozgrywać na mechanice FATE, przydzielając graczom postacie i dając im swobodę w wybraniu jednego aspektu (lub więcej jeśli uznasz za stosowne):

<p>Rob Winston</p> <ul style="list-style-type: none"> o Małostkowa o Dociekliwa o _____ <p>+3 Reporter +2 Znajomości +1 Boot camp</p>	<p>Stan Bottin</p> <ul style="list-style-type: none"> o Nowy Lincoln o Patriota o _____ <p>+3 Haker +2 Cardio +1 Zasoby</p>	<p>BUD-1138</p> <ul style="list-style-type: none"> o Mean Machine o Self preservation protocol o _____ <p>+3 Żołnierz +2 Psychologia ludzi +1 Haker</p>
---	---	---

Otwarcie

[Simon Boswell – Alligator Heart, Klaus Badelt – Evidence / More Reprimand]

Niebo nad Maracay przybiera barwę różu. Lekki wiatr porusza palmami i drzewami cytrynowymi. Obrzeża bogatszej dzielnicy są opustoszałe, pomiędzy budynkami na sznurkach wiszą kolorowe chorągiewki, na ulicach poniewiera się masa suchych śmieci, gdzieś widać ślady walk. Jedną ze ścian budynków zdobi wizerunek prezydenta Raula Valery, który niedawno „nieszczęśliwie” zginął w czasie wtargnięcia sił amerykańskich do swojej siedziby. Niżej sprayem przez wycięty karton naniesiono wizerunek Comendante Andrady - lidera partyzantów. Obecnie prezydentem jest amerykańska marionetka Carlos Falcon. USA przejęło również media.

Po ulicy powoli toczy się amerykański opancerzony transporter. W szoferce siedzi jeden żołnierz pod bronią, kierownica przed nim obraca się automatycznie, więc może on skupić się całkowicie na otoczeniu. Z tyłu, znajduje się sześciu żołnierzy na dwóch ławkach oraz skutny dron z ogranicznikiem wpiętym w port na karku. W tym momencie jest kompletnie niegroźny. Robota nie sposób pomylić z człowiekiem. Daj wszystkim do zrozumienia, że o ile

to humanoid, ma pięć palców, to nie ma szans by ucharakteryzować go na człowieka - szum serwomechanizmów, za duża głowa naćkana kamerami, lidarem i innym sprzętem, kanciaste kończyny, ciężki krok.

Niedaleko jednak w zakurzonej Toyocie siedzą Rob i Stan. Gdy tylko transporter znajdzie się w zasięgu, Stan hakuje ogranicznik BUDa i (jeśli na to wpadnie) zakłóci działanie automatycznego pilota pojazdu. Rob zajdzie drogę transporterowi, by ułatwić ucieczkę drona. To moment na zaprezentowanie postaci drona. [Paul Leonard-Morgan – Slow-Mo] Szóstka żołnierzy zamkniętych w małej przestrzeni kompletnie nie spodziewa się, że robot nagle zacznie się ruszać (kajdanki nie są dla niego żadnym problemem). To chwila by pokazać morderczą skuteczność tej maszyny, nie by rzucać kośćmi, na to jeszcze przyjdzie czas. Żołnierz w sfoferce będzie bardzo agresywny wobec Stana i Rob. Oni natomiast mając minuty na ruszenie na odsiecz maszynie nie mogli zdobyć broni. Dron wie jednak, że obie osoby, które Parker wysłał by mu pomogły, powinny mieć podstawowe przeszkolenie bojowe.



<https://www.deviantart.com/duster132/art/Babiru-38-favela-streets-443406369>

Uwolnienie, ucieczka i transponder

[Tyler Bates – *Fever Dream* / *Immortals Battle*, Michael McCann – *10:15*, John Powell - *Tanqiers*]

Gdy tylko BUD wychodzi na zewnątrz, w transporterze słychać głos Eliasa Fiska „APC-14, tu eskorta jesteśmy na--” przerywa szpetnym przekleństwem. Lżejszy pojazd amerykańskiej armii, wypakowany po brzegi uzbrojonymi najemnikami, wyjechał na spotkanie transportera i teraz znalazł się w zasięgu wzroku. Widząc postacie dodają gazu i lada moment zaczną ostrzeliwać całą trójkę. Czas na ucieczkę. To moment w którym powinien mieć miejsce kontakt wzrokowy Fiska i Robin - MG opisze łysiejącego, ogorzałego faceta około czterdziestki, któremu źle z oczu patrzy. Wspomni też, że ten żołnierz był z jej mężem na ostatniej misji.

Otwarta walka może być samobójstwem – to zawodowi żołnierze z bronią przeciwpancerną, która zdecydowanie może skrzywdzić również BUDa. Zgubienie pościgu jest możliwe (lub uszkodzenie silnika/chłodnicy). Ucieczka transporterem nie ma sensu – znacznie wolniejszy. Toyota daje lepsze szanse.

[Jack Wall – *Humans Are Disappearing*, *Methodic Doubt* - *Banshee theme*,
Cliff Martinez - *Skull Crushing*, *Max Payne OST* – *Dead*]

To jednak nie koniec. Stan wie, że każdy dron (i pojazd) amerykański ma transponder. Potrafi go usunąć, ale będzie potrzebował chwili czasu i narzędzi. Rzut na „zasoby” jest na miejscu, ale przyjmij, że może on rozwiązać tylko część problemu – Stan albo będzie miał sprzęt do obejścia delikatnej elektroniki pod pancierzem BUDA albo narzędzia do usunięcia tegoż pancerza. Nie jedno i drugie. W okolicy można znaleźć sklep z elektroniką i warsztat samochodowy, które mogą mieć to czego potrzeba. Pewniakiem jednak będzie fabryka samochodów trochę dalej. Jest raczej opuszczona, choć grasują tam wenezuelscy szabrownicy.

Usunięcie transpondera nie będzie problemem, ale warto ruszyć się z miejsca gdzie po raz ostatni nadał lokację drona. Muszą mieć świadomość, że mimo wszystko namierzenie ich nie będzie szczególnie trudne. Na (nie)szczęście o tej porze łatwo poruszać się ulicami, trafić można głównie na dzieci przemykające do studzienek kanalizacyjnych, wychudzone psy i liczne obrazy nędzy i zniszczeń wojennych.

Partyzanci

Teraz pewnie uwaga graczy przejdzie na zakodowane dane. To jednak najwyższa klasa zabezpieczeń (Czemu robot je zakodował? Dlatego, że reakcja Rob według jego oprogramowania jest nieprzewidywalna, co nie służy jego przetrwaniu/misji. Być może w ten sposób upewnił się również, że wojskowi nie będą mogli łatwo tych danych usunąć).

Zależnie od pomysłów graczy opcji może być kilka, ale tylko jedna wydaje się realna. Wkradnięcie się do jakiejś bazy wojskowej odpada - każdy fałszywy ruch to wielkie niebezpieczeństwo, to niemal murowana zasadzka i samobójstwo. Kevin Parker, twórca i główny technik dronów typu BUD skrył się wraz z partyzantami. Nikt sprawniej niż on nie rozkoduje danych robota.

Niech gracze pokombinują jak się z nimi skontaktować i spotkać. Wykorzystaj ich pomysł, ewentualnie podsuń im coś o czym powinna wiedzieć Robin – np. skrzynka na listy z dziurą do kanałów (zapadka działa tylko jak wrzuci się liścik z kamieniem). Odpowiedź to miejsce i czas spotkania z przewodnikami. Sam uznaj czy chcesz utrudnić graczom życie, możesz np. zarządzić rzut na ich dyskrecję:

+4 do +2	W ogóle ich nie przydybią.
+1 do 0	Przydybią ich przy skrzynce (losowy patrol 2 żołnierzy)
-1 do -2	Namierzą ich przy przed spotkaniem z przewodnikami (dron nad głową)
-3 do -4	Zdybią ich przy przewodnikach co zwiększy nieufność partyzantów

Katedra

[Yoko Kanno - Torukia (choir), Kenji Kawai - Floating Museum, Bear McCreary - Something Dark Is Coming]

Przewodnicy doprowadzą graczy kanałami do granicy biednej i bogatej dzielnicy. Na wzniesieniu otoczonym ogródkami i żywopłotami znajduje się wspaniała nowoczesna katedra (inspiracja – Barquisimeto Cathedral). Zbudowana na bazie krzyża, przeszklona z góry (to panele słoneczne, które obecnie wyciemniono). To w sumie niezłe miejsce, bo dość hi-techowe jak na tę okolicę. W środku wygląda teraz dość dziwnie, pod ciemnym sufitem w powietrzu unosi się wielka figura Jezusa (podtrzymywana przez niewidzialne w półmroku polimerowe włókna) w ukrzyżowanej pozycji, choć brak samego krzyża. Pomiedzy ławkami porozstawiane są żółte stojaki z lampami, są tu sterty żywności w puszkach, broń, brykiety

kokainy, koce i poduszki... Przy ołtarzu jest jaśniej, z boku wisi telebim na którym z reguły pewnie wyświetlany jest tekst religijnych pieśni, spod ołtarza wychodzą pęki kabli dochodzące do kilku laptopów.

Kevin Parker przebywający tu w towarzystwie jakichś dwóch ważniejszych partyzantów, istotnie dość szybko będzie w stanie odblokować newralgiczne „wspomnienia” robota. Kluczowe może być to jak gracze zechcą je zobaczyć. Jeśli sami tego nie podchwycą możesz ich podpuścić by wyświetlili nagranie na telebimie, zaowocuje to podwójnie napiętą sytuacją.

[Bear McCreary – Heeding the Call]

Nagranie bez audio, z punktu widzenia robota pokazuje jak Fisk stoi z bronią przy szeregu obszarpanych, klęczących postaci ze związanymi rękoma. Mówi coś do widza, rzuca karabin, który zwinnie łapią mechaniczne ręce. Wskazuje na pierwszego jeńca, ale na ekranie pojawia się ostrzeżenie o łamaniu konwencji genewskiej. Najemnik pokazuje kod binarny, ostrzeżenie znika. Robot celuje w głowę jeńca i strzela, potem w kolejnego i kolejnego, aż wreszcie w kadrze ukazuje się przerażona twarz Michaela Winstona. Mąż Rob ginie jako ostatni.

Rozegraj tę scenę zależnie od tego jak postacie oglądały nagranie i od tego jak zareagują gracze. Jeśli atmosfera nie zrobi się wystarczająco napięta z inicjatywy samych graczy – w końcu do tej pory robot i Stan mogli dość przekonująco zapewniać, że BUD ma uczucia i własną wolę, co właśnie uczyniło z niego mordercę – możesz dolać trochę oliwy do ognia. Mianowicie, jeden z partyzantów mógł dojrzeć na nagraniu swojego brata. Zacznie się szarpanina, wściekły Wenezuelczyk może chcieć strzelać do robota lub dowolnego Amerykanina w zasięgu wzroku.

Kiedy emocje trochę opadną, Parker wyjaśni postaciom, że wymyślił sposób na przestanie tego nagrania. Sieć wojskowa nie wchodzi w grę, „normalny” Internet jest obecnie w Wenezueli zagłuszany/blokowany. Można by jednak wykorzystać budynek RCTV (Radio Caracas Televisión Internacional) znajdujący się w mieście. Zanim jednak przejdą do szczegółów, kościół zaatakują Amerykanie.

[Death Note Theme – Yoshihisa Hirano, Yoko Kanno - Torukia]

Wśród najemników kilku będzie tym razem już w taktycznych egzoszkieleciech. W tym oczywiście Fisk. Ci są naprawdę niebezpieczni. Akcję zacznie para wystrzałów. Jeden przestrzeli tętnicę Parkera, krew zrosi nogi wiszącej rzeźby. Drugi zdejmie jednego z przywódców partyzantów, który padnie na wielką chrzcielnicę. Gracze znów powinni ruszyć do ucieczki, gdy dookoła Wenezuelczycy padają jak muchy.

*[David Arnold – African Rundown / Fall of a House in Venice,
Metal Gear Solid 3 – Escape from the Fortress / On The Rail Bridge, Ninja Tracks – Passages]*

Gorący ziemniak

Jeśli jeszcze nie byli, to w tym momencie Stan i Rob są gwiazdami mediów. Terrorysty, uzbrojeni i niebezpieczni, którzy przeprogramowali droida wojskowego, a teraz mordują ludzi. Uzbrojeni i ekstremalnie niebezpieczni, bla bla bla...

Mają dowody na zbrodnie wojenne armii USA, ale tylko oni o tym wiedzą. Trwa oblawa na nich... Do stacji RCTV dzieli ich ładnych kilka kilometrów przez biedną dzielnicę. Fawela to

istny labirynt blachy falistej, straganów, kurczaków w klatkach, butli z gazem, pościeli, tektury, dykty, małych uliczek i diabli wiedzą czego jeszcze. Nad głowami latają kwadrokoptery śledzące uciekinierów.

Jednocześnie, by gracze mieli jakieś szanse, można im uświadomić, że tylko formacja Fiska siedzi im na głowie. To tajna, nielegalna operacja. Oczywiście nie ma wątpliwości, że mają rozkazy by strzelać by zabić.

[Steve Jablonsky - The World Needs You Now / It's our fight / I'm just the messenger / Battle]

Budynek RCTV

Rozgłośnia to 20 piętrowy szklany budynek. W sumie zwykły biurowiec gdyby nie maszty na dachu. Jest tu lekka obstawa wojska, liczne graffiti, rozbite butelki, którymi rzucają dzieciaki i partyzanci. Obstawy nie ma wiele, ale w środku pracują ludzie lojalni „nowemu prezydentowi”. Jednocześnie budynek ten ma możliwość nadawania bez amerykańskiego zagłuszania...

W środku klasyka: paprotki, kserokopiarki, dokumenty, boksy, szklane ściany, sprinklery, kamery, pokoje rekreacyjne. Studia znajdują się na piętrach od 14 do 18. By odblokować nadawanie potrzebne jest hasło producenta. Więc gracze, poza pościgiem na głowie muszą jeszcze jakoś zmusić pracownika/pracowników do współpracy. Jak daleko się posuną?

U mnie na sesji, motyw kolaboracji męża Rob wyszedł właśnie w finale, kiedy żołnierze przebijali się do graczy, którzy już zatrzasnęli się w reżyserce w budynku Wenezuelskiej TV (pomieszczenie oddzielone „śluzą” z kuloodpornymi szybami). “Hakowali” by móc nadać nagranie, próbowali zmusić pracowników do współpracy. Fisk (albo jego przełożona, nie pamiętam) użyła tego argumentu by skłócić drużynę, by uświadomić, że ujawnienie tego pociągnie tylko więcej chaosu i śmierci. Polecam użycie pani generał, która przemówi wprost do Bottina, powie mu co robił mąż Robin - “śmiało zapytaj ją” - zobaczymy czy Rob będzie kłamała, próbowała się tłumaczyć?

Nie narzucam zakończenia, powiem jedynie, że w moim przypadku nagranie poszło w eter. Wojskowi niemal w ostatniej chwili dostali się do reżyserki. Mieli już rozstrzelać wszystkich, ale pani generał kazała opuścić broń, gdy w tle na ścianie kolejne stacje telewizyjne na całym świecie zaczęły na żywo nadawać nagranie. Było za późno.

[M83 - I'm Sending You Away]

Uwagi / Dodatki

- Co może BUD? Może giąć metal, wrywać drzwi, rzucać ludźmi itd. Nie poradzi sobie jednak z pancerną szybą, wyginaniem grubych krat itd.
- Wyzwaniem w odgrywaniu jest to, że BUD może udawać emocje, może wmawiać że je ma, ale w rzeczywistości jest maszyną. Kropka.
- Z racji na zagrożenie ze strony Parkera i na fakt, że w teorii robot może nosić wirusa i zarażać inne jednostki, do akcji nie wysłano innych BUDów.

- **Dzięki za lekturę. Miłej gry!** -